

Grzegorz, Maksymilian

"Die Komturei Osterode des Deutschen Ordens in Preussen 1341-1525", Kinya Abe, Köln und Berlin 1972 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 285-289

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kinya Abe, *Die Komturei Osterode des Deutschen Ordens in Preussen 1341—1525*, Köln und Berlin 1972. Studien zur Geschichte Preussens, herausgegeben von Walther H u b a t s c h, Bd. 16, ss. 200 + 4 tablice.

Najpoważniejszym — jak się wydaje — osiągnięciem niemieckiej historiografii dziewiętnasto- jak i dwudziestowiecznej, zajmującej się dziejami Zakonu i państwa krzyżackiego w Prusach były szeroko zakrojone i na ogół dość wszechstronne badania osadnicze, które w gruncie rzeczy zdecydowały o stanie naszej wiedzy w tej dziedzinie. Jeśli nawet współczesne prace zachodnio niemieckie zajmujące się krajobrazem osadniczym nie znalazły nowych dróg do poszerzenia problematyki badawczej i nie postawiły nowych, spotykanych w innych krajach, choćby Francji, pytań, jak również nie sięgnęły do nowych metod badawczych, to i tak reprezentują one i obecnie dość dobry poziom europejski.

Najnowsza publikacja z tego zakresu, z uwagi na osobę autora, należy do swobodnych ewenementów w tej dziedzinie, gdyż Kinya Abe jest profesorem japońskiego uniwersytetu w Otaru. Tym niemniej wiązanie jego dzieła z nauką historyczną NRF i jej założeniami metodologicznymi wydaje się celowe i to nie tylko wskutek jego osobistych powiązań i studiów na seminarium profesora Walthera Hubatscha, ale przede wszystkim właśnie z uwagi na sposób podejścia do podjętej problematyki badawczej i zaprezentowane rozwiązania.

Na pracę Kinya Abe składają się: 1) słowo wstępne, 2) rozdział wprowadzający a dotyczący aspektów metodologicznych, związanych z badaniami krzyżackich jednostek administracyjnych (w tym wypadku komturstwa ostródzkiego), 3) pięć rozdziałów, 4) zwięzłe streszczenie podsumowujące główne rezultaty badawcze autora, 5) osobno załączone przypisy, 6) zestawienia skrótów, w głównej mierze dokumentacyjnych, a jedynie w części rzeczowych, 7) dość obszerny spis literatury, mapy wsi zobowiązanych do wystawiania służb wojskowych na rzecz Zakonu i wsi czynszowych, 8) dodatek zawierający spis wszystkich wsi komturstwa ostródzkiego z podziałem na komornictwa oraz z zestawienia wsi zobowiązanych do udzielania służb wojskowych między 1336 a 1400 r., 9) indeks miejscowości i osób oraz 10) wykaz wszystkich wsi czynszowych komturstwa ostródzkiego również z uwzględnieniem podziału na komornictwa.

Podstawę do opracowania tego zagadnienia dała autorowi przeprowadzona kwerenda źródłowa głównie materiałów już wydanych drukiem, którą jedynie nieznacznie uzupełnił informacjami źródłowymi proveniencji krzyżackiej ze *Staatliches Archivlager* w Getyndze. Kwerendę tę w sposób zadowalający przeprowadził tylko dla kwestii czysto osadniczych, chociaż i tu spotkać można pewne luki. Uzpełnieniem jej miały być studia już publikowane, które wywołują jednak największą zastrzeżeń na skutek pominięcia prawie całego dorobku polskiego w tym zakresie, a także niektórych prac niemieckich istotnych z punktu widzenia podjętych przez Kinya Abe badań. Dla przykładu można podać, iż autor zupełnie nie uwzględnił prac polskich: Heleny Chłopockiej, Karola Górskiego, Mariana Biskupa i innych, jak również prac niemieckich Bernhald Engla czy Georga Adalberta Mülverstedta.

W obszernym wstępie metodologicznym Kinya Abe stwierdza, że pod pojęciem komturstwa ostródzkiego rozumie okręg administracyjny będący częścią państwa krzyżackiego, na który rozciągało się władztwo Zakonu. Zadaniem jego zaś — jako autora — jest jasne przedstawienie funkcji ustrojowych tego komturstwa w łonie organizmu państwowego (s. 9), z jednoczesnym uwypukleniem cech typowych dla całego państwa krzyżackiego, jak również cech specyficznych dla danego

komturstwa. Niedostatek badań ustrojowych i społecznych w historiografii zajmującej się państwem krzyżackim tłumaczy się tym, że państwo to stanowiło twórcę jednorazowy, sobie jedynie właściwy. Pogląd ten reprezentował szczególnie Erich Weise¹. Kinya Abe nie kwestionuje bynajmniej tezy o wyjątkowym, niepowtarzalnym, jednorazowym charakterze struktury państwa Zakonu krzyżackiego, choć równocześnie wyraża przekonanie, że ta wyjątkowość winna także podlegać badaniom. Struktura ustrojowa Zakonu znalazła bowiem swój pierwowzór w założeniach cesarza Fryderyka II i miała swoje racjonalne podstawy (s. 9).

Powstaje też pytanie, na jakiej drodze stworzone formy ustrojowe w ramach administracyjnych jednego komturstwa umożliwiły zasymilowanie się ludności miejscowej, autochtonicznej z napływającą warstwą niemieckich kolonistów. Autor odpowiada na nie stwierdzeniem, że ludność komturstwa patrzyła na zwierzchnią władzę administracyjną sprawowaną bezpośrednio przez komtura i jego konwent, jako na przedstawicieli korporacji zakonnej (s. 10). Dopiero początek XV wieku przyniósł pod tym względem istotniejsze zmiany. U podstaw ich leżała walka rycerstwa i miast o swoje przywileje, naruszane szczególnie jaskrawo w kwestiach gospodarczych. Nieznośny dla ludności okazał się zwłaszcza wzmocniony fiskalizm Krzyżaków. Autor jednak nie bierze w tym wypadku pod uwagę wpływu wojen krzyżacko-polskich, oporu stanów przeciw agresywnym posunięciom władz krzyżackich dążących do wojny z Polską oraz faktu, że główny oręż walki z władzą Zakonu w tym okresie uzyskały stany przy wyraźnym poparciu Polaki. Było nim prawo do wypowiedzenia posuszeństwa Krzyżakom zagwarantowane traktatem melneńskim. Po raz pierwszy więc stany uzyskały możliwość oddziaływania na politykę zewnętrzną Zakonu stając się jednocześnie gwarantem traktatu melneńskiego. Prawo oporu formalnie uznane przez Zakon w 1422 r. zostało wyraźnie przejęte od Polaki. Przykład szlachty polskiej w wielu wypadkach związanej więzami krwi z mieszkańcami państwa krzyżackiego był zaraźliwy. Atrakcyjność polskich przywilejów stanowych nęciła rycerstwo, a związki gospodarcze z zapleczem polskim były stimulatorami rozwoju gospodarczego małych miast w państwie krzyżackim, a w szczególności wielkich emporiów handlowych, takich jak Toruń i Gdańsk. Droga prowadząca od autokratycznego państwa zakonnego do nowoczesnego, jak na owe czasy, państwa stanowego wiodła niewątpliwie wąskim przesmykiem między własnymi trudnościami wewnętrznymi w Zakonie i państwie krzyżackim, a rozległymi kontaktami z zagranicą, w tym szczególnie z Polską. Niedostrzeżenie tych zależności i powiązań przez Kinya Abe wynika z faktu ograniczenia literatury przedmiotu do prac zachodniemieckich i zupełnego pominięcia osiągnięć historiografii polskiej.

Zagadnienie powstania i rozwoju ruchu stanowego, któremu autor poświęca sporo zresztą miejsca w wypadku komturstwa ostródzkiego — głównego ośrodka Towarzystwa Jaszczurczego i jednocześnie okręgu, skąd wyszli czolowi przywódcy Związku Pruskiego, a zarazem inicjatorzy powstania antykrzyżackiego, ma decydujące znaczenie. Z założeniami metodologicznymi autora w tym wypadku nie można się jednak zgodzić. Nie można również zaakceptować rezultatów jego badań nad opozycją stanów i wojną trzynastoletnią, które stanowią po prostu duże uproszczenie.

W rozdziale drugim autor omawia zagadnienie przebiegu granic administracyjnych komturstwa ostródzkiego, a także podejmuje sprawę początków władzy krzyżackiej na tym terytorium sięgając nawet do czasów, gdy ziemie te stanowiły rdzenne terytorium Prusów. W konkluzji Kinya Abe stwierdza, że komturstwo ostródzkie powstało najprawdopodobniej między rokiem 1340 a 1341, gdyż Henryk von Meitz, który jeszcze w 1340 r. występuje jako wójt Dąbrówna, pojawia się w źródłach w 1341 r. już jako komtur ostródzki (s. 16). Obszar późniejszego komturstwa ostródzkiego podlegał pierwotnie komturstwu dzierżońskiemu, a ściślej — wchodził w skład wójtostwa krzyżackiego z siedzibą w Dąbrównie oraz prokuratorstwa ostródzkiego. Zaś nowo ukształtowane granice komturstwa ostródzkiego — zdaniem autora — odpowiadały w pełni terytorium zasiedlonemu niegdyś przez Sa-

¹ E. Weise, *Entwicklungsstufen der Verfassungsgeschichte des Ordenslandes Preussen im 15. Jahrhundert*, Zeitschrift für Ostforschung, Bd. 7, 1958, ss. 1 n.

sinów (s. 16). To ostatnie stwierdzenie Kinya Abe wydaje się dość ryzykowne, jeśli się weźmie pod uwagę minimalny stan badań w tym zakresie².

W 1437 r. komturstwo ostródzkie dzieliło się na sześć komornictw, a mianowicie: ostródzkie, iławskie, dąbrówieńskie, olsztyneckie, nidzickie i działdowskie.

W rozdziale trzecim pod ogólnym tytułem *Aż do czasów założenia komturstwa* omawia autor walory środowiska naturalnego kładąc głównie akcent na rodzaj gleb, klimat, drogi łądowe i wodne itp. Następnie podejmuje zagadnienie planowej akcji osadniczej prowadzonej przez Zakon, wskazując jednocześnie na jej uzależnienie od napływu kolonistów i ich składu socjalnego oraz nabytych nawyków gospodarczych, które odgrywały decydującą rolę w stosowaniu odpowiednich form kolonizacyjnych w Prusach. Ta część rozdziału stanowi interesujące, choć niepełne, podsumowanie stanu badań nad kolonizacją obszarów Prus właściwych. Należy jedynie żałować, że autor pominął tu działalność osadniczą biskupstw pruskich, zwłaszcza pomezkańskiego. W każdym razie poczynania biskupów pomezkańskich, jak i ich kapituły wyprzedzały znacznie analogiczne starania Krzyżaków na tym polu. Dokonanie porównań w kwestiach czasu i metod prowadzenia akcji kolonizacyjnej oraz wzajemnego oddziaływania na siebie poczynañ biskupów i Zakonu mogłoby przynieść interesujące rezultaty. Wydaje się bowiem, że Krzyżacy niejednokrotnie korzystali z doświadczeń i osiągnięć biskupstw i kapituł pruskich w tej dziedzinie. W sprawach kancelaryjnych z całą pewnością wzorowali się na wysoko rozwiniętej kancelarii biskupstwa sambijskiego, skąd ściągali pisarzy do swej kancelarii. Przy- szłe badania mogą także wykazać wpływ pozostałych kancelarii biskupich i kapitułnych na rozwój stosunków kancelaryjnych w państwie krzyżackim, a szczególnie na wytworzenie się skróconych, schematycznych form przywilejów lokacyjnych, których powstanie zostało niejako wymuszone postęпами kolonizacyjnymi w Prusach właściwych oraz tak zwaną wewnętrzną kolonizacją Pomorza Gdańskiego.

Wypada również dodać, iż autor dokonując pewnego podsumowania działalności osadniczej Zakonu nie przeprowadził koniecznych porównań, które pozwoliłyby w sposób przekonywający umieścić działalność osadniczą Krzyżaków na obszarze komturstwa ostródzkiego w całokształcie tych poczynañ na terytorium ówczesnego państwa krzyżackiego. Okazałoby się wówczas, że wysokością nadań na rzecz rycerzy i wolnych Prusów akcja kolonizacyjna w komturstwie ostródzkim różniła się zdecydowanie od pozostałych ziem i da się porównać jedynie z wysokością nadań, jaką spotykamy tylko w komturstwie człuchowskim. W tym wypadku dała również o sobie znać zbyt słaba znajomość literatury przedmiotu.

Kinya Abe porusza także niezwykle ważne zagadnienie pewnego przeorganizowania się administracji krzyżackiej w Prusach właściwych, poczynając od lat dwudziestych XIV wieku (ss. 28 n.). Nie może on jednak ocenić właściwie wpływu roli Pomorza Gdańskiego zdobytego przez Krzyżaków w 1309 r. na te wydarzenia. Poważniejszą przeszkodą wydają się tu być zdecydowanie błędne ustalenia Karla Kasiskego, powielane wielokrotnie także w literaturze polskiej w szczególności odnośnie do początków administracji krzyżackiej na Pomorzu Gdańskim, a częściowo także na sąsiedniej ziemi chełmińskiej. Sprawy te nadal oczekują na dokładne przebadanie³.

Właściwą część pracy stanowi dopiero rozdział czwarty. Otwiera go dość ogólny przyczynok do dziełw stosunków polsko-krzyżackich od wydarzeń z lat 1308—1309 poczynając, a na rozejmie z 1330 r. kończąc. Pisząc o procesach polsko-krzyżackich i walce o świętopietrze Kinya Abe pomija zupełnie — jak miało to już miejsce w poprzednich partiach jego pracy — polski dorobek naukowy. Opiera się zaś głównie na przestarzałej literaturze niemieckiej, która zresztą w tej właśnie kwestii żadnych istotniejszych osiągnięć nie miała. Bez prac Heleny Chłopockiej i Andrzeja Wojtkowskiego w szczególności podjęcie tego zagadnienia nie wydaje się obecnie możliwe. Końcowe jednak stwierdzenie Kinya Abe, że zdobycie Pomorza Gdańskiego przez Zakon oznaczało, iż Prusy przestały być już okresem misyjnym (*Missions-*

² J. Powierski, *Stosunki polsko-pruskie do 1230 r. ze szczególnym uwzględnieniem roli Pomorza Gdańskiego*, Toruń 1968, ss. 26 n.

³ K. Kasiske, *Das Deutsche Siedelwerk des Mittelalters in Pommerellen*, Königsberg Pr. 1938, ss. 109 n.

gebiet), a stały się państwem (*Territorium*) — choć dyskusyjne, jest na pewno interesujące (s. 31).

Zakon, któremu zależało na skolonizowaniu całych Prus, a w szczególności regionów przygranicznych, przystąpił też w początkach XIV wieku do zasiedlania ziemi sasińskiej. Początek tej akcji przypada na rok 1321, kiedy to 14 kwietnia ugodzono się z księciem mazowieckim Wacławem. W dniu zaś 14 sierpnia 1321 r. nastąpiło pierwsze wielkie nadanie ziemskie dokonane na rzecz Piotra Heselichta, rycerza z ziemi chełmińskiej ze wsi Leszcz, którą autor omyłkowo nazywa Lecz (s. 33)⁴. Akcja kolonizacyjna na ziemi sasińskiej miała swój specyficzny przebieg, gdyż po pierwsze względy wojskowe spowodowały, że Zakon zaczął w tym regionie tworzyć przede wszystkim wsie zobowiązane do służby wojskowej, a po drugie czynił to w ten sposób, że oddawał w ręce przyszłych zasadźców olbrzymie kompleksy dóbr, z których z czasem wykrawano poszczególne wsie. Autor wylicza łącznie 16 kompleksów dóbr (ss. 33—43), wskazując na pochodzenie i narodowość otrzymujących nadania. Byli wśród nich w znacznej większości Polacy i Prusowie. Otrzymywane dobra rycerskie na prawie chełmińskim nie były lennami. Nie obłożono też ich żadnymi obowiązkami poza służbą wojskową. Nie uszczężyła one nawet symbolicznie przeciw czynszu rekognicyjnego (ss. 39—43), ustanowionego oznakę uznania zwierzchniej władzy krzyżackiej. Zwiększenie obowiązków nastąpiło w okresie późniejszym, kiedy to w 1403 r. wielki mistrz Konrad von Jungingen dokonał nadania na rzecz Piotra Bażyńskiego (s. 37). Dobra te stanowiły więc pełną własność osób i rodzin, które je otrzymały (s. 43). Właściciele dóbr większych niż 40 łanów zobowiązano do służby w zbroi ciężkiej z dodatkiem najmniej dwóch konnych. Poniżej 40 łanów obowiązywała służba w zbroi lekkiej. Również Prusowie z tych wielkich kompleksów dóbr musieli pełnić służbę w zbroi lekkiej (s. 43). Kinya Abe pisze, że pewna liczba dóbr alodialnych odegrała rozstrzygającą rolę w historii ustroju państwa krzyżackiego (s. 44). Rozwój osadnictwa w tym rejonie służył umocnieniu południowej granicy Zakonu. Politykę polegającą na nadawaniu wielkich dóbr uznać trzeba za konieczność owego czasu (s. 45).

W dalszej kolejności autor omawia sprawę obsadzenia dóbr zobowiązanych do służby wojskowej w latach 1336—1400 zwracając uwagę na strukturę społeczną i gospodarczą tych dóbr, by wreszcie poddać szczegółowej analizie tak zwane wsie łanowe i radłowe, folwarki zakonne oraz dobra stanowiące uposażenie miast komturstwa ostródzkiego, a także kwestię samej lokacji miast. Jeśli poprzednie nadania kompleksów dóbr zobowiązanych do służby wojskowej omówiono w sposób chronologiczny, to dzieje kształtowania się krajobrazu osadniczego po 1336 r. ukazano już w ramach stworzonej organizacji komornictw, które powstawały w ogromnej większości w znacznym odstępie czasowym po utworzeniu komturstwa.

Cechą szczególną, właściwą dla wsi zobowiązanych do służby wojskowej było po 1340 r. ograniczenie, albo też zupełne zniesienie łąk wolnizny, pojawienie się czynszu rekognicyjnego, obowiązku pracy przy budowie zamków oraz dalsze świadczenia korca biskupiego (*Pfluggetreide*), którego nie można jednak uznać za czynsz (s. 46). W końcu XIV wieku pojawiły się też tendencje do wykupu wsi z rąk rycerzy i zamiany ich na zakonne wsie czynszowe (ss. 47 n.). Wiązało się to wyraźnie z próbami ograniczenia wielkiej własności rycerskiej, co musiało budzić niezadowolone zainteresowanych. Sporo miejsca poświęca autor również tak zwanym wolnym Prusom, ich obowiązkom i uprawnieniom. Wyniki jego badań w tym zakresie nie odbiegają od rezultatów prac wcześniejszych. Rozdział ten łącznie z wyczerpującą analizą dotyczącą tak zwanych wsi radłowych i łanowych oraz miast jest w znacznej mierze samodzielnym osiągnięciem autora, choć wynikami nie odbiega od znanych już ustaleń. Zasługą autora jest natomiast pełniejsze odtworzenie sieci osadniczej widoczne w załączonych zestawieniach.

Rozdział piąty w pełni poświęcono walkom stanów pruskich o zachowanie swoich przywilejów. Z uwagi jednak na jedynie częściowe wykorzystanie literatury przedmiotu nie przedstawia on tych walorów, jakich można by od niego oczekiwać.

W rozdziale szóstym podjął Kinya Abe zagadnienie roli komturstwa ostródzkie-

⁴ *Słownik historyczno-geograficzny ziemi chełmińskiej w średniowieczu*. Opracowała K. Porębska przy współpracy M. Grzegorza, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1971, s. 64.

go jako ośrodka administracyjnego i gospodarczego, omawiając sprawę prerogatyw sądowniczych komturów, sądu ziemskiego, kwestii przynależności diecezjalnej (s. 112), wykształcenia się sieci kościołów i parafii, a następnie dokonał dość wnikliwej oceny poszczególnych okresów w dziejach komturstwa ostródzkiego. Pracę kończy zwięzłe podsumowanie osiągniętych wyników badawczych. Cennym dodatkiem są załączone zestawienia oraz mapa wsi zobowiązanych do służby wojskowej.

Praca o komturstwie ostródzkim pióra Kinya Abe weszła do dorobku współczesnej historiografii zajmującej się dziejami państwa krzyżackiego. Będą z niej korzystali przyszli badacze na równi z innymi opracowaniami. Toteż pozostając z pełnym uznaniem dla wysiłków autora, nie można nie wysunąć kilku istotniejszych zastrzeżeń, które powtarzały się w trakcie tej recenzji. Najważniejszym z nich — jak już wspomniano — jest niemal zupełne pominięcie dorobku literatury polskiej w tej dziedzinie oraz niepełne wykorzystanie dorobku niemieckiego, co łącznie w sposób bardzo dotkliwy ograniczyło możliwości wszechstronnej analizy zagadnień zwłaszcza stanowych, a także społecznych. Pewien niedosyt występuje również w związku z bardzo ograniczonym przedstawieniem spraw czysto agrarnych. Niektóre inne kwestie, jak choćby sprawa wojny trzynastoletniej, potraktowano wręcz marginalnie. Wreszcie autor nie potrafił odpowiedzieć przekonująco na jedno z najistotniejszych pytań: dlaczego w regionie ostródzkim istniała tak silna opozycja antykrzyżacka, jeżeli rycerstwo tego komturstwa odznaczało się stosunkowo większą zamożnością. Czytelnika może też niekiedy dziwić pewna gloryfikacja Zakonu przewijająca się w tekście pracy autora.

Strona edytorska tej książki także wywołuje zastrzeżenia. Nie wiadomo bowiem dlaczego wydawca zdecydował się na umieszczenie przypisów na końcu pracy zamiast pod tekstem, co dla czytelnika stanowi pewne utrudnienie. Wreszcie efektem nadmiernego pośpiechu wydają się być dublowane przypisy, jak również błędy korekty występujące przykładowo biorąc na stronach 43, 46, 84, 93, 161.

Praca Kinya Abe może mieć dla autora znaczenie swego rodzaju przepustki do dalszych i gruntowniejszych studiów nad dziejami państwa krzyżackiego w Prusach, zwłaszcza gdy autorowi uda się opanować choćby w stopniu minimalnym język polski.

Maksymilian Grzegorz

Reinhard Wenskus, *Das Ordensland Preussen als Territorialstaat des 14. Jahrhunderts*, Vorträge und Forschungen, Bd. 13, 1970, ss. 347—382.

Zachodniemieckie studia nad dziejami Zakonu i państwa krzyżackiego w Prusach obok zagadnień z dziedziny stosunków polityki zewnętrznej, geografii historycznej i osadnictwa zajmują się coraz częściej badaniami nad strukturą organizacyjną, rolą i kompetencjami wielkich dostojników krzyżackich. Absorbują je również sprawy ustroju prawnego i ideologii.

Najnowsza praca z tej dziedziny pióra Reinharda Wenskusa dotyczyą czternastowiecznych Prus krzyżackich, jako państwa terytorialnego, stanowi niewątpliwie interesującą próbę nowego spojrzenia na ukształtowanie się ustroju wewnętrznego i całej struktury organizacyjnej Zakonu i państwa krzyżackiego w XIV wieku. Wartość jej jest tym większa, że po raz pierwszy w tak szerokim zakresie zajęto się tymi istotnymi zagadnieniami w momencie kształtowania się ich, to jest na przełomie XIII i XIV wieku. Wszystkie poprzednie prace traktujące o ustroju administracyjnym Prus krzyżackich sięgały w zasadzie początków XV wieku, jedynie w wyjątkowych wypadkach odsyłając czytelnika do okresu wcześniejszego. To chronologiczne ograniczenie problematyki badawczej wywodziło się rzecz jasna z zachowanej bazy źródłowej. Krzyżacka administracja wykształciła wprawdzie wszystkie swoje najważniejsze instytucje już przed końcem pierwszej połowy XIV wieku, ale widoczne ślady ich działalności dochowały się w znaczniejszej mierze dopiero z początków XV wieku. Stąd badaczom było znacznie łatwiej prowadzić studia nad poszczególnymi instytucjami właśnie dla tego okresu, dla którego istniał komplet materiałów źródłowych gwarantujących osiągnięcie pozytywnych na ogół rezultatów, aniżeli podejmować ryzykowne prace z możliwością zakończenia ich ujemnymi wynikami.